

Grzegorz Bartosik

Compassio Mariae

Salvatoris Mater 11/2, 311-315

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzowana rozprawa jest pracą, która łączy w sobie zasadniczo dwie dyscypliny, mianowicie teologię duchowości i mariologię¹. Na pierwszy rzut oka temat pracy wydaje się tematem typowo historycznym i słusznie można by postawić pytanie o aktualność i potrzebę podejmowania tego zagadnienia w ramach współczesnej teologii duchowości.

Autor już na samym wstępie daje odpowiedź na tę wątpliwość. Powołując się na wybitnego badacza średniowiecza J. Le Goffa, stwierdza, że dla współczesnego Europejczyka epoka średniowiecza ma znaczenie wyjątkowe, był to bowiem czas kształtowania się europejskiej obyczajowości, mentalności i duchowości, na których przez wieki opierała się i z których powinna nadal wypływać współczesna mentalność, obyczajowość i duchowość Europejczyków. Zdaniem Le Goffa *znajdujemy się w takim momencie historii, w którym musimy wydobyć krąg europejski i wyznaczyć dlań średniowiecze jako zasadniczy punkt odniesienia, nie jako nostalgię, ale próg odbicia się, który pozwoli mu sięgnąć przyszłość*².

Książka ks. Adama Rybickiego ma więc walor nie tylko historyczny, ale jest odkrywaniem chrześcijańskich korzeni Europy i Polski, w świetle których łatwiej zrozumieć współczesną duchowość na naszych ziemiach, zwłaszcza duchowość maryjną. Te badania ukazują nie tylko „dzieciństwo” polskiej duchowości maryjnej (jakim był czas średniowiecza), ale także jej związek z ogólnoeuropejską duchowością maryjną. Przede wszystkim jednak badania przeprowadzone przez Autora

Grzegorz Bartosik OFMConv

Compassio Mariae

SALVATORIS MATER
11(2009) nr 2, 311-315

pozwalają zweryfikować funkcjonującą opinię o zbytnej „uczuciowości” polskiej pobożności maryjnej” i jej korzeniach. W tym świetle są więc bardzo cennym drogowskazem w kształtowaniu współczesnej duchowości maryjnej.

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, wykazu skrótów, wykazu bibliografii, indeksu osób i 4 fotografii.

Rozpoczyna ją obszerny wstęp (s. 13-43), który jest napisany w sposób wzorcowy. Autor wprowadza w nim w tematykę zagadnienia, precyzuje pojęcia, uzasadnia temat i jego aktualność, przedstawia stan badań, opisuje źródła, próbuje jak najdokładniej zdefiniować metodę badawczą

¹ A. RYBICKI, „*Compassio Mariae*” w *chrześcijańskim życiu duchowym. Studium na przykładzie polskiej średniowiecznej literatury i sztuki religijnej*, Rozprawa habilitacyjna, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, 394 ss. + 4 fotografie.

² J. LE GOFF, *W poszukiwaniu średniowiecza*, Warszawa 2005, 171; cyt. za: A. RYBICKI, „*Compassio Mariae*”..., 29.

oraz prezentuje i uzasadnia strukturę rozprawy. Za niezmiernie cenne uważam obrazową próbę zdefiniowania przez autora pojęcia „duchowość maryjna”. Autor przypomina, że o duchowości maryjnej możemy mówić tylko w ramach szeroko rozumianej duchowości chrześcijańskiej. Duchowość maryjną Autor opisuje jako rzeczywistość złożoną, którą porównuje do drzewa, składającego się z korzeni, pnia i korony. Korzeniami są Biblia i dogmatyka, pniem – duchowość Maryi, natomiast koroną – kult maryjny. Choć korona (czyli kult) jest częścią najbardziej widoczną, to jednak nie może się ona rozwijać bez korzeni i pnia. To obrazowe porównanie, jakie stosuje Autor, wydaje się niezwykle trafne i cenne, a przede wszystkim pokazuje, że sam Autor w sposób właściwy patrzy na duchowość maryjną, która jest obiektem jego badań.

Rozdział I ma charakter wprowadzający. Autor przedstawił w nim zarys historyczny kształtowania się motywu *Compassio Mariae* w chrześcijańskiej pobożności, poczynając od apokryfów, poprzez średniowiecznych mistyków i teologów ze św. Brygidą Szwedzką i Henrykiem Suzo na czele, aż po rozwój swoistej formy literacko-modlitewnej zwanej *Planktem* i średniowiecznego nurtu w duchowości zwanego doloryzmem.

Rozdział II to ukazanie *Compassio Mariae* w kontekście mentalności i duchowości średniowiecza. Jest to bardzo istotny rozdział, ponieważ przedstawia rozwój idei współcierpienia Maryi w szerokim kontekście kulturowym, cywilizacyjnym i duchowym tamtej epoki.

Rozdział III to z kolei ukazanie, w jaki sposób motyw *Compassio Mariae* przeniknął do Polski: na ile był on odtwarzaniem i powielaniem wzorów zachodnich (w oparciu o język łaciński), a na ile była to już oryginalna myśl polskich twórców wyrażona w języku ojczystym. Autor podkreślił rolę, jaką w tym procesie przenikania na ziemi polskie motywu *Compassio Mariae* odegrały zakony: dominikański i franciszkański (zwłaszcza bernardyni i bł. Władysław z Gielniowa).

W rozdziale IV ksiądz Rybicki zebrał i przedstawił formy wyrazu motywu *Compassio Mariae* w średniowiecznej polskiej literaturze i sztuce. Autor zaliczył do tych form: sztuki plastyczne, pieśni, misteria, kaznodziejstwo, liturgię i modlitewniki. Przybliżył także stosowaną symbolikę i jej znaczenie oraz środki stylistyczne obecne w narracjach.

Wreszcie rozdział V jest przedstawieniem, omówieniem i analizą dziewięciu najważniejszych dzieł polskiego średniowiecza, w których występuje motyw *Compassio Mariae*. W analizie tych dzieł Autor zwraca uwagę przede wszystkim na paralelizm cierpień Jezusa i Maryi, na więź duchową między Zbawicielem i Jego Matką w chwili męki i śmierci oraz na rolę *Compassio Mariae* dla życia chrześcijan (jej wstawiennictwo i orędownictwo zwłaszcza w chwili śmierci).

W zakończeniu Autor zebrał w sposób uporządkowany wszystkie wnioski, do jakich doszedł w toku przeprowadzonych badań.

Przedstawiona rozprawa habilitacyjna jest oryginalnym opracowaniem dotyczącym kwestii współcierpienia Maryi z umierającym Jezusem w polskiej średniowiecznej literaturze i sztuce religijnej. Rozprawa ma charakter badań nie tylko typowo historycznych, ale, jak to już zostało wyżej zauważone, pozwala spojrzeć w szerokiej historycznej perspektywie także na współczesną polską pobożność maryjną, zbadać jej korzenie i próbować wskazać drogi jej prawidłowego rozwoju.

Należy pochwalić Autora za rzetelne usystematyzowanie omawianych treści. Sposób prezentacji zagadnienia jest jak najbardziej uzasadniony i pokazuje, że ks. A. Rybicki bardzo dobrze zapoznał się z omawianym materiałem i potrafił stworzyć rzetelną syntezę. Wyrażane przez niego sądy i próba oceny są zawsze rzetelnie przedstawiane i udokumentowane.

Bardzo cenną cechą omawianej rozprawy habilitacyjnej jest to, że Autor, referując wyniki swoich badań, przedstawił je w szerokiej perspektywie, uwzględniającej zarówno rozwój historyczny katolickiej nauki o współcierpieniu Maryi wraz z umierającym Jezusem, jak i kontekst światopoglądowy i antropologiczny epoki średniowiecza (zwłaszcza sposób rozumienia relacji duszy do ciała, panujący pesymizm, lęk przed śmiercią, potrzebę eschatologicznego wstawiennictwa, ówczesne – uczuciowości i rolę kobiety w społeczeństwie).

Walorem rozprawy jest również to, że ks. Rybicki potrafił ocenić badany materiał w świetle nauki Magisterium Kościoła, nie popełniając przy tym błędów ahistoryczności, czyli uwzględniając kontekst i uwarunkowania, jakie towarzyszyły powstającym dziełom.

Jednak za najważniejsze osiągnięcie rozprawy uważam wyraźne wskazanie przez ks. Rybickiego tego, co stanowiło rzeczywisty cel w propagowaniu i rozwoju kultu *Compassio Mariae*. Przeprowadzone badania wyraźnie pozwalają Autorowi stwierdzić, że tym celem nie było tylko uczuciowe współczucie okazywane cierpiącemu Jezusowi i Maryi, ale że motywem tego rodzaju pobożności było ożywienie chrześcijańskiej gorliwości, opłakiwanie swoich grzechów, nawrócenie i praktyczna poprawa życia.

Średniowieczni polscy autorzy podkreślają, że Maryja z biernego obserwatora wydarzeń na Kalwarii przemieniła się w aktywnego uczestnika dzieła zbawienia (s. 342). Takie spojrzenie na udział Maryi w dziele zbawczym jest wzorem dla chrześcijan, aby także oni w sposób duchowy uczestniczyli w dziele odkupienia, poprzez mężne dźwiganie krzyża swego powołania, swoich obowiązków i krzyża cierpienia.

Po drugie, mężna obecność Maryi u stóp krzyża jest pochwałą chrześcijańskiej cnoty wierności. Maryja uczy tej wierności zarówno w stosunku do Boga, jak i w stosunku do ludzi, nie patrząc na cierpienie i ból, jakie mogą być z nią związane.

Po trzecie, rozważanie męki Pańskiej i cierpień Maryi miało pomóc chrześcijaninowi w kształtowaniu jego całego życia. Naśladowanie Maryi, czyli trwanie przy krzyżu i Chrystusie, który jest Prawdą, miało zachęcać chrześcijan, aby opierali się pokusom szatana, odrzucali błędne nauki (herezje). Maryja więc stawała się wzorem opierania się pokusom i wytrwania w łasce i wierze.

Po czwarte wreszcie, współcierpienie Maryi było rozumiane w średniowieczu jako zasługa, dzięki której (oczywiście w połączeniu z Bożym macierzyństwem) wstawiennictwo Maryi stało się wyjątkowo skuteczne (s. 350). W tej perspektywie rozważanie cierpień Maryi miało także zachęcać chrześcijan do przyzywania Jej orędownictwa i wstawiennictwa oraz do uciekania się „pod Jej obronę” w chwilach nieszczęść, pokus i życiowych burz.

Autor dostrzega także inne praktyczne cele pobożności *Compassio Mariae*. Jego zdaniem Maryja współcierpiąca z Chrystusem jest wzorem w integrowaniu uczuć z głębokim zawierzeniem i oddaniem się Bogu (s. 347), jest wzorem życia kontemplacyjnego (s. 351) i jest archetypem Kościoła (s. 351-352). Maryja cierpiąca była też postrzegana jako duchowa Mistrzyni, a w sposób szczególny jako Ta, która jest „Strażniczką zmysłów człowieka” (s. 352).

Te wydobyte przez księdza Rybickiego cele, którym miała służyć średniowieczna pobożność *Compassio Mariae*, wskazują, że ostatecznym celem tej pobożności było nawrócenie człowieka, wytrwanie w wierności Bogu oraz współczucie i pomoc okazywane bliźnim. Wnioski, do jakich doszedł w swej rozprawie ks. dr Rybicki, pozwalają zweryfikować funkcjonujący pogląd, jakoby polska pobożność (zwłaszcza maryjna) miała płytkie korzenie – głównie uczuciowe, ponieważ była kształtowana głównie przez zakony żebracze (stąd jej charakter ludowy – w odróżnieniu od pobożności w krajach Europy Zachodniej, która była i jest pogłębiona intelektualnie, gdyż kształtował ją głównie zakon benedyktyński). Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że średniowieczna polska pobożność *Compassio Mariae*, pomimo swego charakteru uczuciowego, była i pozostaje w ścisłej zgodności z głównym przesłaniem Ewangelii, jakim jest miłość Boga i bliźniego, osobiste nawrócenie człowieka i wytrwanie w wierze i łasce aż do końca.

Prezentowana rozprawa jest ze wszech miar nowatorska. Nie było bowiem dotychczas opracowania, które tak szeroko, wszechstronnie i całościowo omawiałoby poruszone przez ks. Rybickiego zagadnienie.

Podjęty temat jest interesujący i twórczy. Mimo że Autor bada pobożność średniowieczną, wielokrotnie odwołuje się też do czasów współczesnych i wskazuje, jakie wartości współczesny chrześcijanin może zaczerpnąć ze średniowiecznej pobożności *Compassio Mariae*. Rozprawa jest więc cennym wkładem zarówno do współczesnej mariologii, jak i teologii duchowości. Ponadto recenzowana rozprawa stanowi zachętę dla teologów duchowości i mariologów do dalszego wnikliwego studiowania korzeni i historii polskiej duchowości maryjnej, celem jeszcze lepszego i pogłębionego rozwoju tejże duchowości w czasach współczesnych.

Także pod względem formalnym rozprawa zasługuje na jak najwyższą ocenę. Sformułowanie tematu pracy jest adekwatne do treści rozprawy. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta. Rozprawa została napisana językiem jasnym i komunikatywnym. Autor w sposób umiejętny wprowadza cytaty. Czyni to z dużym wyczuciem, a przytoczone cytaty dobrze wzbogacają i uzasadniają treść wykładu. Przypisy są zrobione z dużą starannością.

Materiał źródłowy jest bogaty. Należy tu podkreślić trud, jaki musiał wnieść Autor dla zgromadzenia tego materiału. Również literatura przedmiotu jest obszerna i adekwatna do omawianego zagadnienia.

Jak każde ludzkie dzieło również zaprezentowana rozprawa nie jest wolna od drobnych usterek czy przeoczeń. Są to jednak przeoczenia natury czysto edytorskiej [np. brak numeru tomu w przyp. 3 we *Wstępie* (s. 15), brak w wykazie bibliografii pozycji, która jest cytowana w przypisie 67 we *Wstępie* (G. Bove, s. 39), czy literówka w rozdz. I, przyp. 48: św. Efreem zmarł w Edessie, a nie w Odessie].

Te drobne usterki jednak w żadnym stopniu nie pomniejszają wartości zaprezentowanej rozprawy habilitacyjnej. Ma ona nie tylko walor historyczny, ale także uwrażliwia współczesnego czytelnika na bogactwo duchowych treści, jakie zawiera w sobie kult Matki Bożej Bolesnej.